

Sygn. akt II C 329/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2015 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach Wydział II Cywilny Ośrodek (...) w R.

w składzie:

Przewodniczący : Sędzia Sądu Okręgowego Elżbieta Kaziród

Protokolant: Iwona Mucha

po rozpoznaniu w dniu 21 maja 2015 r. w R.

sprawy z powództwa R. G.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w R.

o ochronę dóbr osobistych

- 1) powództwo oddała;
- 2) odstępuje od obciążania stron kosztami sądowymi.

Sygn. akt II C 329/14

UZASADNIENIE

Powód R. G. wniósł o:

- zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa - Dyrektora Zakładu Karnego w R. kwoty 40 000 zł, tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;
- zasądzenie od pozwanego kwoty 5 000 zł na cel społeczny: na rzecz Fundacji (...), Organizacji (...) oraz
- zobowiązanie pozwanego do przeproszenia powoda za dokonane już naruszenia dóbr osobistych, których skutków nie da się usunąć poprzez zamieszczenia na koszt pozwanego w ciągu 7 dni od uprawomocnienia się wyroku na stronie internetowej (...) (www.fundacja.lexnostra.pl) w dziale „Ogłoszenia i komunikaty”, czcionka V., rozmiar „small” z pojedynczą interlinią tekstu: „Wyrażam ubolewanie, że Centralny Zarząd Służby Więziennej dopuścił do naruszenia dóbr osobistych Pana R. G. poprzez umieszczenie go w jednostkach penitencjarnych nie spełniających standardów cywilizowanego państwa i za wszystkie wyrządzone Panu R. G. szkody niematerialne szczerze przepraszam”, dostępnego na stronie przez 30 dni.

Powód wskazał na zastrzeżenia co warunków bytowych odbywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w R. w okresie od dnia 17.08.2012 r. do chwili obecnej.

Naruszenia te polegały na tym, iż:

1. Warunki panujące w celach były niezgodne z obowiązującymi normami:

- przeludnienie, nie spełnienie standardu 3 m² powierzchni mieszkalnej na osobę (110 § 2 kkw);

- niezabudowany kącik sanitarny;
- zły stan techniczny cel i braki w ich wyposażeniu;
- niewłaściwa wentylacja i ogrzewanie;
- niewłaściwe oświetlenie.

Przeludnienie przyczyniło się do braku komfortu psychicznego oraz utrudniało zachowanie prywatności i intymności. Ponadto powodowało częste konflikty i agresję więźniów osadzonych wraz z powodem, co skutkowało dyskomfortem oraz narastającym strachem i niepokojem o własne życie i zdrowie.

Niezabudowane kąpiki sanitarne powodowały, że w celi utrzymywał się nieprzyjemny zapach oraz nie zapewniały nieskrapowanego korzystania z urządzeń sanitarnych, co doprowadziło do naruszenia dobra osobistego, intymności powoda, co wyczerpuje dyspozycję art. 23, 34 kc oraz stanowi naruszenie § 28 ust. 1 zd. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23.08.2003 r. (DZ.U.2003.152.1493).

Cele były zagrzybione, a panująca wilgoć negatywnie wpływa na zdrowie powoda. Grzyb występował nawet na materacach do spania oraz w szafkach. Cele nie były w pełni wyposażone, a jakość i stan techniczny wyposażenia były w opłakanym stanie. W szafkach brakowało drzwiczek, w oknach były pęknięte szyby, stare drewniane ramy okienne nie domykały się. Kaloryfery były zapowietrzone, przez co zimą nie spełniały swojej funkcji. Ze ścian schodzi farba oraz widoczny jest grzyb.

Brak odpowiedniej cyrkulacji powietrza naraża powoda na złe samopoczucie, co negatywnie wpływa na stan zdrowia powoda. Natomiast kontrola wentylacji dokonana przez kominiarza była przeprowadzona nieprawidłowo, gdyż wykonywano ją przy otwartych oknach. Dodatkowo, przez niski poziom nasłonecznienia naturalnego, w celach panuje półmrok, a sztuczne światło (tzw. jarzeniówki) nie spełnia swego przeznaczenia w 100 %. Wydajność świetlna tego typu lamp zależy jest, zdaniem powoda, od temperatury otoczenia. W związku z tym, w okresie zimowym, kiedy temperatura w celi jest dużo niższa, jakość emitowanego światła przez jarzeniówki jest słabsza. Nadto tętnienie strumienia świetlnego powoduje tzw. efekt stroboskopowy, co przyczynia się do szybszego zmęczenia oka w porównaniu do tradycyjnych żarówek. W ocenie powoda jarzeniówki emitują też szkodliwe dla oka promieniowanie ultrafioletowe, co prowadzi do degradacji siatkówki i matowienia istoty właściwej oka.

2. Nie zapewniono właściwych warunków do utrzymania higieny osobistej:

- niewystarczająca liczba środków czystości;
- utrzymanie czystości znacznie utrudnione, gdyż w celi był ograniczony dostęp do ciepłej wody;
- łaźnia dostępna tylko raz w tygodniu przez 6 minut.

W związku z powyższym powód jest narażony na utratę stanu zdrowia, gdyż duże skupiska ludzi w jednym miejscu niosą za sobą duże ryzyko epidemii, rozprzestrzenienia się infekcji i chorób zakaźnych.

3. Występowały niedociągnięcia w sferze kulturalno-oświatowej:

- nie organizowano zbyt wielu zajęć kulturalno-oświatowych i sportowych;
- świetlica jest źle wyposażona;
- brak ciągłego dostępu do radiowęzła, jest wyłączany pomiędzy 12.00 a 15.00;
- brak telewizora.

4. Opieka medyczna była niedostateczna i nieprofesjonalna:

- u powoda dopuszczono się zaniedbań kiedy po próbie samobójczej przez okres 4 miesięcy nie zmieniano powodowi opatrunku, a szwy sam zmuszony był usunąć;
- z uwagi na wilgoć chorował na zatoki i odczuwał ból w kościach;
- miał ograniczony dostęp do opieki specjalistycznej (przede wszystkim psychologa) oraz leków;
- stomatolog lecząc mu zęba uszkodził dziąsło i zdrowego zęba;
- nie podjęto się leczenia łękotki powoda (lekarz stwierdził, że ma zdrowe kolano).

5. Niewłaściwe zachowanie niektórych wychowawców:

- bezprawne otwieranie i kserowanie korespondencji urzędowej kierowanej do powoda;
- niewłaściwe odnoszenie się do powoda (np. kiedy chciał drugi raz skorzystać z telefonu);
- podczas jednej z kontroli celi zabrano mu notatki.

Niezależnie od tego powód podniósł, że doświadczył przez innych współosadzonych ataków fizycznych (dwukrotnie został zaatakowany w celi, a raz podczas konwoju) oraz psychicznych (zastraszanie, wyzwicka). Takie negatywne zachowania więźniów przyczyniły się do lęków powoda przed wyjściem na tzw. spaceriak oraz wzbudzały u niego lęk i powodowały niestabilność emocjonalną. Powód wskazał, że przyczyną takiego zachowania innych osadzonych był artykuł jaki został zamieszczony w (...), gdzie wskazano, że jest on oskarżony o dokonanie innej czynności seksualnej połączonej z zabójstwem. Z tego też powodu był przenoszony do innych cel, albo dobierano mu do cel spokojniejszych osadzonych. Powód przyznał również, że funkcjonariusze podejmowali stosowne kroki w celu zapobieżenia dalszej eskalacji konfliktów.

Powód podniósł, że warunki odbywania kary pozbawienia wolności u pozwanego nie są zgodne z normami wyznaczonymi przez przepisy kodeksu karnego wykonawczego, Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z 19 grudnia 1966 r. (Dz.U.1977.38.167 oraz 169) oraz Konwencję Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 grudnia 1950 roku (DZ.U.1993.61.284), które zostały przeniesione na grunt prawa krajowego do art. 40, 41 ust. 4 i art. 47 Konstytucji RP. Uzasadniając roszczenie powód powoływał się na liczne orzecznictwo sądów polskich jak i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, z którego wynika, że powyżej przedstawione warunki odbywania kary pozbawienia wolności nie zapewniały poszanowania jego godności oraz stanowiły bezprawne naruszenie praw człowieka.

Podsumowując powód wskazał, iż bez wątpienia doszło względem niego do bezprawnego naruszenia dóbr osobistych i prawa do poszanowania jego godności, gdyż nie zapewniono mu humanitarnych warunków. Nadto intensywność cierpienia powoda oraz doznane przez niego krzywdy mają w dużej mierze charakter nieodwracalny, zwłaszcza jeśli chodzi o zmiany w sferze psychiki. Powód trafił do jednostki penitencjarnej jako osoba zdrowa psychicznie i fizycznie, a już teraz ma poważne problemy w prawidłowym funkcjonowaniu. Zatem proces modyfikacji jego osobowości, który został powierzony polskiemu więziennictwu, nie jest realizowany nawet w minimalnym stopniu. Powód swoje roszczenie opiera o przepisy 23 kc, 24 kc, 448 kc w zw. z art. 417 kc.

Ustosunkowując się do pozwu strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów sporu według norm przepisanych.

Pozwany wskazał, że w przedmiotowej sprawie nie można mówić, iż doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. Na potwierdzenie tej tezy pozwany szczegółowo odniósł się do poszczególnych kwestii podnoszonych przez powoda, powołując się przy tym na liczną dokumentację, która została dołączona do odpowiedzi na pozew i dalszych pism

procesowych. Podkreślił, że zapewnił powodowi godziwe warunki bytowe i pełną realizację uprawnień przewidzianych w kodeksie karnym wykonawczym jak i wydanych na jego podstawie przepisów wykonawczych. Zdaniem pozwanego, przestrzega on wobec każdego osadzonego zasady humanitaryzmu i poszanowania godności ludzkiej i nigdy nie stosował wobec powoda, w trakcie pobytu, żadnych niedopuszczalnych form postępowania.

Zdaniem pozwanego nietrafne są twierdzenia powoda przede wszystkim w przedmiocie niedostatecznej opieki lekarskiej oraz psychologicznej, gdyż powód był konsultowany blisko 40 razy podczas pobytu w Zakładzie Karnym, a trudno przyjąć, żeby w warunkach wolnościowych mógł korzystać z fachowych porad tak licznie i nieodpłatnie. Ponadto pozwany wskazywał, że administracja podejmowała działania zaradcze w każdym przypadku, kiedy powód spotykał się z jakimikolwiek aktami agresji ze strony współosadzonych. Jednakże w ocenie pozwanego powód agresji tej nie obawiał się, gdyż zabiegał u wychowawcy o podjęcie pracy nieodpłatnej w charakterze porządkowego oddziału, co ze swej istoty narażałoby go na ciągły kontakt z innymi osadzonymi, a w konsekwencji z możliwością czynnej agresji. Pozwany wskazał również, że powód nie skarżył się na warunki odbywania kary oraz wyrażał zadowolenie z opieki wychowawczej i psychologicznej jakimi został otoczony. Osadzony przyznał również, podczas jednej ze wspólnych rozmów z psychologiem i wychowawcą, że pewne zachowania podejmuje za namową swojego pełnomocnika, bądź porad innych osadzonych.

Powyższe ma świadczyć o celowym, instrumentalnym postępowaniu powoda, a zatem o czysto merkantylnym podłożu roszczeń. Zdaniem pozwanego dopóki powód nie udowodni, że wskutek okoliczności opisanych w pozwie odniósł istotną szkodę niematerialną – wszelka dywagacja w kwestii możliwości zasądzenia powodowi zadośćuczynienia jest bezpodstawna. W jego ocenie przyznanie powodowi w tego typu sprawie jakiegokolwiek zadośćuczynienia pieniężnego naruszałoby elementarne zasady współżycia społecznego określone w art. 5 kc oraz poczucie sprawiedliwości społecznej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód ma 28 lat, wykształcenie podstawowe, bez zawodu. Przed osadzeniem mieszkał w Ż. wraz z żoną E. G., ich małoletnią córką (ur. (...)) oraz bratem żony. Nie miał stałej pracy, był zatrudniony na czas określony lub dorywczo. W środowisku rodzinnym zachowywał się poprawnie, nie nadużywał alkoholu, nie wszczywał awantur.

Pierwszy raz trafił do Zakładu Karnego w R. 8 maja 2010 r. gdyż został skazany na karę pozbawienia wolności przez Sąd Rejonowy w Ż. wyrokiem z dnia 9.09.2009 r. w sprawie II K 721/08 za popełnienie przestępstwa z art. 157 § 1 kk oraz art. 178a § 1 kk na karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku i 10 miesięcy. Decyzją Komisji Penitencjarnej został przetransportowany w dniu 5 czerwca 2010 r. do Zakładu Karnego w J., gdzie odbywał karę pozbawienia wolności w warunkach zakładu karnego półotwartego, w systemie zwykłym. Powód został warunkowo zwolniony z odbywania reszty kary w dniu 30.06.2011 r. na okres próby do dnia 30.06.2013 r.

Dnia 17 sierpnia 2012 r. powód został tymczasowo aresztowany w związku z podejrzeniem popełnienia przez niego przestępstwa zabójstwa i został osadzony w Areszcie Śledczym w R.. Prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach Oddziału (...) w R. z dnia 24.09.2014 r. w sprawie V K 13/13 został następnie uznany winnym popełnienia czynu z art. 148 § 1 kk, art. 200 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i skazany na karę 25 lat pozbawienia wolności. Wyrok uprawomocnił się dnia 26.02.2015 r. (data wydania wyroku przez Sąd Apelacyjny w Katowicach) i od tego okresu czasu powód odbywa karę pozbawienia wolności, której koniec przypada na dzień 17.08.2037 r.

Powód po przybyciu do Aresztu Śledczego w R. - Zakładu Karnego w R. zamieszkiwał w wielu celach mieszkalnych na oddziale X i XI. Oddział XI jest po kapitalnym remoncie. Natomiast na oddziale X większość cel ma położone płytki. Do czasu uprawomocnienia się wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach powód przebywał na oddziałach dla tymczasowo aresztowanych, którzy byli podzieleni na dwie grupy po 40 osób oraz na 4 podgrupy tzw. wspólnicze. Wszelkie zajęcia odbywała się w ramach tych najmniejszych grup.

Zakład Karny w R. jest zakładem typu zamkniętego i przeznaczony jest dla recydywistów penitencjarnych. Budynki Zakładu Karnego w R. są obiektami wpisanymi do rejestru zabytków. Cele, które zajmował i zajmuje powód R. G. są

wyposażone w sprzęty kwaterunkowe przewidziane w Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 17.10.2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. Na ich wyposażeniu znajduje się stół, szafki więzienne, taborety i łóżka dla każdego osadzonego.

Osadzeni spożywają posiłki w celach. Mają sztućce i naczynia. Posiłki wydawane skazanym w Zakładzie Karnym w R. są urozmaicone, spełniają wszelkie normy ilościowe, kaloryczne i jakościowe określone w obowiązujących przepisach. Ponadto każdy z osadzonych ma zapewnioną możliwość korzystania z miski plastikowej, zmiotki, szufelki i kosza na śmieci. Za utrzymanie czystości i porządku w celach oraz higieny osobistej odpowiedzialni są sami osadzeni. W tym celu na początku miesiąca do każdej celi wydawane są środki czystości oraz każdorazowo w przypadku zgłaszania potrzeb w tym zakresie. Dla utrzymania higieny osobistej osadzeni otrzymywali (i nadal otrzymują) stosowne środki i mają stały dostęp do sanitariatów. Nadto, zgodnie z uprzednio obowiązującymi przepisami, więźniom przysługiwała ciepła kąpiel raz w tygodniu. Obecnie od czerwca 2014 r. Zakład Karny w R. zapewnia dwie kąpiele (po 10 min.), a dla osób pracujących kąpiel przewidziana jest codziennie.

Po kąpeli osadzeni mają możliwość wymiany bielizny osobistej, co tydzień ręczników, a co dwa tygodnie pościeli. Dodatkowo więźniom wydawane jest mydło toaletowe, papier toaletowy, 200 g proszku do prania, nożyk do golenia, a w razie zgłoszenia potrzeby także pasta i szczoteczka do zębów oraz krem do golenia. Do cel mieszkalnych doprowadzona jest natomiast zimna bieżąca woda, a osadzeni mają prawo do korzystania z grzałek oraz czajników elektrycznych do podgrzania wody. Jeżeli sprzętu takiego nie posiadają, to gorącą wodę mogą otrzymać od osadzonych porządkowych. Ręczniki i pościel są prane w zewnętrznej pralni, a rzeczy osobiste każdy osadzony pierze we własnym zakresie.

Cele mieszkalne oświetlane są naturalnym światłem padającym z okna. Ponadto w każdej celi jest oświetlenie jarzeniowe (...) oraz oświetlenie żarowe do kontroli celi w porze nocnej, które jest zgodne z przyjętymi normami w tym zakresie. Za zgodą dyrektora osadzeni mogą też korzystać z własnych lampek stołowych np. do czytania. Ponadto w porze nocnej oświetlenie zewnętrzne jednostki skierowane jest na ściany pawilonów mieszkalnych co powoduje, że w celach mieszkalnych panuje półmrok umożliwiający rozpoznanie konturów przedmiotów i poruszanie się po celi.

W jednostce penitencjarnej pozwanego cele mieszkalne posiadają ponadto sprawną wentylację grawitacyjną wyposażoną w kratki, poprzez które odbywa się wymiana powietrza w celach. Drożność kanałów wentylacyjnych jest sprawdzana co najmniej raz w roku przez kominiarza. Prowadzone kontrole w tym zakresie, w czasie pobytu powoda w jednostce pozwanego nie stwierdziły żadnych nieprawidłowości. Ponadto zwiększenie cyrkulacji powietrza w celach można uzyskać poprzez otwieranie okien o każdej porze dnia i nocy. Całe cele są remontowane w zależności od potrzeb, według ustalonego wcześniej harmonogramu, ewentualnie poza kolejnością w trybie pilnym, gdy stan celi tego wymaga. W ostatnich latach zostało skontrolowanych kilkadziesiąt cel i jedynie w kilku celach zakwestionowano ich stan z uwagi na zniszczone ściany i sufity. Stosowne remonty zostały wykonane.

Wszystkie cele w Zakładzie Karnym posiadają instalację c.o., a ilość żeberek grzejnikowych została określona dla każdego pomieszczenia indywidualnie przez projektanta instalacji. Temperatura grzejników regulowana jest automatycznie w zależności od temperatury zewnętrznej.

Cele mieszkalne mają minimum 8 m² na celę. Z powierzchni tej wyłącza się powierzchnię kącika sanitarnego, jednakże powierzchnia minimum 3 m² na osadzonego jest wszędzie zachowana. Kąciki sanitarne usytuowane są wewnątrz cel mieszkalnych i mają powierzchnię 1,4 m x 0,9 m oraz zabudowane są nieprzezroczystym materiałem do wysokości co najmniej 1,2 m (1,3 m), co zapewnia minimum intymności i wynika z obowiązujących przepisów, w tym z art. 110 § 3 kw. W kąciku znajduje się muszla klozetowa i umywalka z bieżącą zimną wodą. Zabudowa tych kącików do pełnej wysokości nie jest możliwa ze względów architektonicznych, gdyż brak jest dodatkowych wolnych kanałów wentylacyjnych. Wynika to też z konieczności monitorowania więźniów i ma na celu zapobieganie próbom samobójczym i stosowaniu przemocy pomiędzy osadzonymi. Na Oddziale X cztery cele mają kącik sanitarny w odrębnym pomieszczeniu. Natomiast w celach jednoosobowych nie ma konieczności zabudowy kącika sanitarnego.

W latach 2012-2014 w Zakładzie Karnym w R. zjawisko przeludnienia praktycznie nie istniało. Średnie roczne zaludnienie jednostki nie wynosiło więcej niż 99,95 % ogólnej pojemności. W czasie pobytu w Zakładzie Karnym powód dwukrotnie przez krótki czas przebywał w warunkach przeludnienia, z uwagi na brak wolnych miejsc w innych celach mieszkalnych oraz braku możliwości przetransportowania powoda do innej jednostki. Na mocy Decyzji Dyrektora ZK nr (...) oraz nr (...) powód przebywał w takich warunkach od dnia 2.01.2013 r. do dnia 11.01.2013 r. oraz od dnia 28.08.2013 r. do dnia 1.09.2013 r.

Jednocześnie pozwany cały czas podejmuje działania, które mają na celu poprawę warunków odbywania kary, m.in. poprzez ograniczanie czasu przebywania osadzonych w celach mieszkalnych. Osadzeni mają możliwość korzystania ze spacerów, z biblioteki, dokonywania zakupów w kantynie, brania udziału w imprezach oświatowo-kulturalnych (koncerty, spotkania, wystawy, oglądanie filmów) oraz sportowych (m.in. gra w siatkówkę, tenisa stołowego, czy udział w zajęciach lekkoatletycznych). W ramach zajęć z zakresu kultury fizycznej organizowane są turnieje tenisa stołowego, pięcioboju siłowego, siatkówki i piłki nożnej. Osadzeni mają też dostęp do spotkań religijnych oraz w razie konieczności mogą udać się do laboratorium medycznego. W Zakładzie Karnym w R. prowadzi się działalność z zakresu profilaktyki uzależnień i działa wewnętrzny radiowęzeł, gdzie programy dostosowywane są do potrzeb osadzonych oraz dobierane tak aby niosły walory edukacyjne, pozytywne treści i promowały postawy prospołeczne. Ponadto w istnieje możliwość wykonywania pracy. Przynajmniej raz na dwa tygodnie każdy osadzony może wypożyczyć książki oraz prasę. W bibliotece znajduje się około 15 000 woluminów, w tym istnieje dostęp do aktów prawnych.

Osadzony R. G. jedynie sporadycznie uczęszczał na świetlicę w ramach zajęć kulturalno-oświatowych. Świetlica na Oddziale, na którym przebywa jest wyposażona w telewizor, a ponadto jest możliwość pobrania gier planszowych. Powód otrzymywał również telewizor do celi. Zgodnie z grafikiem korzystał z biblioteki oraz uczestniczył w kółku modelarskim i uczęszczał na spotkania dyskusyjnego klubu filmowego.

Obecnie powód jako skazany ma prawo do 2 godzin widzeń w miesiącu bez zgody Dyrektora jednostki. Inną formą kontaktu z bliskimi i znajomymi jest korespondencja, którą powód może prowadzić bez ograniczeń. Dotychczas powód miał kontakt z matką, głównie poprzez korespondencję, sporadycznie widzenia. Jeżeli nie ma środków to ma prawo do wysłania 2 listów na miesiąc, na koszt Zakładu Karnego. Korespondencja skazanych jest cenzurowana, z wyjątkiem korespondencji z pełnomocnikami oraz z organami państwowymi. Jako osoba tymczasowo aresztowana powód nie mógł korzystać z telefonu. Na dzień dzisiejszy powód może się kontaktować codziennie z osobami z zewnątrz za pośrednictwem telefonu stacjonarnego - do kilku minut, wg grafiku. Osadzeni posiadający środki własne mogą dokonywać zakupów produktów w kantynie.

Każda z osób przebywająca w Zakładzie Karnym ma zapewnioną darmową opiekę lekarską bez konieczności oczekiwania w kolejkach na odległe terminy wizyt w razie potrzeby konsultacji lub badań specjalistycznych w cywilnych ośrodkach medycznych, a także bezpłatny dostęp do lekarstw. Wszelkie wypadki związane z utratą zdrowia są natychmiast zgłaszane lekarzowi. W razie braku lekarza lub w sytuacjach zagrożenia życia lub zdrowia pacjentów wzywane jest pogotowie ratunkowe. W Zakładzie Karnym zatrudnionych jest kilkunastu lekarzy oraz cztery osoby w ramach opieki pielęgniarzkiej.

Od dnia przyjęcia powód był konsultowany przez lekarzy różnych specjalności, w tym okulistę, psychiatrę, laryngologa, ortopedę, stomatologa i internistę, około 40 razy. Dnia 22.08.2012 r. był konsultowany przez specjalistę psychiatrę. W trakcie konsultacji podał, że w 2008 r. podjął nieudaną próbę samobójczą (próba skoku z X piętra budynku, ale został odwiedziony przez kolegów), dokonał samookaleczenia w 2011 r. w postaci pocięcia przedramienia. W dniu 25.08.2012 r. dokonał w Zakładzie Karnym samouszkodzenia poprzez pocięcie lewego dołu łokciowego, w wyniku czego został zaopatrzony chirurgicznie. Dwa dni później odbyło się badanie kontrolne, w którym stwierdzono dwie rany cięte łokcia, suche i nieropiejące. W późniejszym okresie czasu powód, wbrew zaleceniom lekarskim usunął samodzielnie szwy, nie informując o tym fakcie pracowników służby zdrowia. Kolejne konsultacje miały miejsce dnia 3.12., 6.12., 10.12., 17.12.2012 r. i 7.01.2013 r. Dotyczyły one urazu lewego oka powoda spowodowanego uderzeniem o

kant szafki. W późniejszym okresie korzystał z porad innych lekarzy, przy czym w wyniku konsultacji laryngologicznej został skierowany na badanie RTG zatok, na które nie wyraził zgody.

Charakter popełnionej przez powoda zbrodni zabójstwa nieletniej spowodował zainteresowanie lokalnego środowiska, w tym prasy regionalnej. Powód od czasu przyjęcia do Zakładu Karnego parokrotnie spotykał się z atakami agresji ze strony niektórych osadzonych. W stronę powoda kierowane były wyzwiska i wulgaryzmy. Powód z uwagi na to w początkowym okresie nie chciał korzystać z możliwości wychodzenia na tzw. spacerniak. Zdarzyło się również, że powód spotkał się z agresją fizyczną. W 2012 r. został uderzony przez współosadzonego, ale w wyniku jego zgłoszenia został on przeniesiony do innej celi. Ponadto był jeszcze dwukrotnie zaatakowany, raz na Oddziale a raz w konwoju. W każdym z tych przypadków spotkało się to z adekwatną interwencją funkcjonariuszy służby więziennej. Z tego też powodu Zakład Karny podejmował działania mające na celu zapobieżenie sytuacji konfliktowej, a przede wszystkim wyzwalaniu się agresji osób przebywających w izolacji więziennej. Powód znajdował się pod szczególnym nadzorem administracji pozwanej. Jeżeli zachodziły jakiegokolwiek okoliczności odnoszące się do współosadzenia, na które powód się skarżał, były one na bieżąco i bezzwłocznie rozwiązywane.

Ponadto powód od 20.08.2012 r. do 20.02.2015 r. był konsultowany psychologicznie ponad dwudziestokrotnie: w 2012 r. – 7 razy, w 2013 r. – 8 razy, w 2014 r. 7 razy oraz w 2015 r. 2 razy. W Zakładzie Karnym jest stale zatrudnionych 2 psychologów, którzy każdy przypadek analizują indywidualnie. Zdarzają się jednak sytuacje, że psychologowie dokonują pewnej selekcji zapisywanych osadzonych, gdyż wielu z nich tego prawa nadużywa. Jednakże jeżeli dany osadzony znajduje się w złym stanie psychicznym, to nawet gdy się nie zapisze na wizytę jest doprowadzany do psychologa.

W dniu 20.08.2012 r. została wydana pierwsza opinia psychologiczna powoda w ramach przyjęcia na Oddział Aresztu Śledczego w R.. Powód został objęty profilaktyką presuicydalną i założono mu kartę osadzonego zagrożonego samobójstwem, zgodnie z Instrukcją Nr 16/10 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 13.08.2010 r. w sprawie zapobiegania samobójstwom osób pozbawionych wolności. Psycholog nie stwierdziła myśli samobójczych ani zagrożenia ze strony innych osadzonych. Stopień ryzyka popełnienia samobójstwa zostało oceniony na średni. Zalecono skierowanie do psychiatry i objęcie wzmocnionym dozorem, a w przypadku niepokojących objawów podjęcie niezwłocznego kontaktu z psychologiem. W kolejnych dniach i miesiącach stan psychiczny powoda był regularnie kontrolowany. Poza początkowym załamaniem – dokonanie samouszkodzenia w postaci podcięcia przedramienia (powód obawiał się konsekwencji jakie będzie musiał ponieść) – zazwyczaj powód znajdował się w dobrej kondycji psychicznej i nie miał myśli samobójczych, a także nie zgłaszał żadnych uwag odnośnie warunków bytowych i agresji współosadzonych (świadczy o tym dokumentacja psychologiczna). Występowały u niego okresowe stany przygnębienia z uwagi na toczące się postępowanie karne, a także trudną sytuację rodzinną (rozwód i pozbawienie praw rodzicielskich). Powód podkreślał jednak, że stara się myśleć pozytywnie. Zgłaszał się jednocześnie do psychologa, aby uzyskać stosowne wsparcie. Korzystał też czasowo ze wsparcia farmakologicznego.

W lipcu 2013 r. wychowawca wspólnie z psychologiem przeprowadził rozmowę z powodem w związku z wpłynięciem pisma z Biura Rzecznika Praw Obywatelskich, będącym reakcją na wysłaną przez powoda prośbą o zwrócenie uwagi na to, w jak trudnej sytuacji się znajduje. Podczas rozmowy powód zaprzeczył przeżywaniu rzeczywistego poczucia zagrożenia bezpieczeństwa osobistego. Wyraził jednocześnie zadowolenie z prowadzonej wobec niego opieki wychowawczej i psychologicznej oraz poczucie zainteresowania jego sprawami przez personel jednostki. Nie zgłaszał uwag odnośnie rozmieszczenia w oddziale oraz negował myśli samobójcze, czy trudności adaptacyjne. Podniósł przy tym, że niepokój jest podyktowany niepewnością o własną przyszłość, o dalszy przebieg prowadzonego śledztwa.

Osadzony w dniu 23.06.2014 r. ponownie został objęty profilaktyką presuicydalną i założono mu kartę osadzonego zagrożeniem samobójstwem, gdyż zgłaszał myśli samobójcze (w dniu 7.03.2013 r. stwierdzono brak podstaw do dalszego kwalifikowania powoda do grupy osadzonych zagrożonych samobójstwem, tak opinia psychologiczna z 7.03.2013 r. – akta osobowe powoda). Powód podnosił, że jest zmęczony prawie 2-letnim pobytem w jednostce penitencjarnej oraz nie czuje wystarczającego wsparcia rodziny. Ponownie zaprzestał wychodzenia na spacer, ponieważ miał, w ocenie psychologa, subiektywne poczucie zagrożenia (opinia psychologiczna k. 75). Na dzień

dzisiejszy stan powoda nie budzi już niepokoju (tak opinia psychologiczna z 20.02.2015 r. – akta osobowe powoda). Nie zgłaszał on żadnych uwag ani skarg. W oddziale stara się funkcjonować poprawnie. Nie sprawia również problemów wychowawczych. Stara się nawet o nieodpłatną pracę jako porządkowy oddziału. Z uwagi na powyższe ponownie stwierdzono brak podstaw do dalszego kwalifikowania powoda do grupy osadzonych zagrożonych samobójstwem.

Dowód: zeznania powoda 00:30:33 protokół z dnia 13.03.2015 r. k. 127-127v; zeznania świadków: S. A. 00:04:34 protokół z dnia 22.01.2015 r. k. 101-102; K. T. 00:10:06 protokół z dnia 21.05.2015 r. k. 165v, W. M. 00:14:54 protokół z dnia 13.03.2015 r. k. 126v-127; kopia protokołów okresowych kontroli przewodów kominowych z 10.01.2012 r., 10.07.2013 r., 18.07.2014 r. k. 44-46; kopia wykazów pobranych środków higieny pokwitowanych przez powoda za miesiące luty, wrzesień i listopad 2014 k. 47-53; kopia protokołu z 22.11.2012 r., 10.07.2013 r. z kontroli przeprowadzonej przez Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w R. k. 54-65; kopia protokołu kontrolnego badania natężenia oświetlenia z 2012 r. k. 66; kopia zapisu z księżeczki zdrowia powoda k. 67-75; kopia notatka służbowa Kierownika Ambulatorium w ZK z dnia 6.11.2014 r. k 76; notatka służbowa wychowawcy z 7.11.2014 r. k. 77; kopie decyzji nr 1/2013 i 133/2013 r. Dyrektora ZK w R. oraz decyzji o ich uchyleniu k. 78-81; notatki służbowe k. 142-143, 144; z akt osobowych powoda stanowiących załącznik do akt; kopii rozmów psychologicznych przeprowadzonych z powodem k. 145-146; informacja kierownika działu penitencjarnego odnośnie zajęć kulturalno-oświatowych k. 147

Przy ocenie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd kierował się zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w art. 233 § 1 kpc. Podejmując rozstrzygnięcie Sąd oparł się przede wszystkim na dowodach z dokumentów, którym dał wiarę w całości, albowiem zgodność ich treści z rzeczywistym stanem faktycznym nie została przez strony zakwestionowana w toku procesu a sporządzone zostały przez uprawnione podmioty w ramach obowiązków wynikających z charakteru ich działalności. Ponadto Sąd przypisał walor wiarygodności zeznaniom złożonym przez Kierownika Działu Kwatermistrzowskiego ZK w R. S. A., Kierownika D. Penitencjarnego W. M. oraz wychowawcę oddziałowego K. T., które stanowiły istotne uzupełnienie treści przedstawionych w przedłożonych przez pozwanego dokumentach.

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny również na podstawie zeznań powoda, którym nie dał wiary tylko w pewnym zakresie, co zostało szczegółowo omówione w dalszej części uzasadnienia.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Podstawą prawną dochodzonego przez powoda zadośćuczynienia za złe, uciążliwe warunki pobytu w Zakładzie Karnym w R. jest art. 448 kc, zgodnie z którym w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia.

Przesłanki ochrony dóbr osobistych zostały sprecyzowane w art. 24 § 1 Kodeksu cywilnego, który wskazuje, że ten czyje dobro osobiste zostało naruszone bezprawnym działaniem może żądać zaniechania tego działania lub usunięcia jego skutków. Przy czym ustawodawca w artykule 24 kc wprowadził domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego, które strona pozwana może obalić przez wykazanie, że jej działanie miało miejsce w warunkach obowiązującego porządku prawnego, stanowiło wykonywanie prawa podmiotowego, było za zgodą pokrzywdzonego, lub wynikało z potrzeby ochrony uzasadnionego interesu lub wartości nadrzędnych.

W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego zwracano uwagę, że Konstytucja oraz akty prawa międzynarodowego zawierają tożsame regulacje, ustanawiając zakaz tortur oraz niehumanitarnego i poniżającego traktowania jak również karaniami, a także deklarując humanitarne traktowanie każdej osoby pozbawionej wolności, m.in. w wyrokach z dnia 28 lutego 2007 r. (V CSK 431/06, OSNC 2008, nr 1, poz. 13) i z dnia 17 marca 2010 r. (II CSK 486/09, LEX nr 599534). Osoba pozbawiona wolności przez sam fakt uwięzienia nie traci podstawowych praw gwarantowanych przez Konstytucję i akty prawa międzynarodowego. Poszanowanie i ochrona jej godności jest

obowiązkiem władzy publicznej, wypełniającej zadania represyjne państwa. Realizacja pozbawienia wolności wiąże się z ustaleniem poziomu, na którym warunki uwięzienia są „odpowiednie” i nie naruszają przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka.

Bezwzględnie wymagane jest, aby traktowanie człowieka pozbawionego wolności nie było poniżające i niehumanitarne, a ograniczenia i dolegliwości, które musi on znosić, nie przekraczały koniecznego rozmiaru wynikającego z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka oraz nie przewyższały ciężaru nieuniknionego cierpienia, nieodłącznie związanego z samym faktem uwięzienia.

Ciężar dowodu, iż warunki w zakładzie karnym odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych, spoczywa na pozwanym. Powoda obciąża w takiej sprawie tylko dowód odbywania kary pozbawienia wolności w określonych warunkach. Nie zwalnia to jednak powoda od obowiązku wykazania poniesienia niematerialnej krzywdy spowodowanej naruszeniem dóbr osobistych, a nadto przedstawienia dowodów wskazujących na zakres doznanej krzywdy.

W przedmiotowej sprawie trzeba mieć przede wszystkim na uwadze, że powód odbywa karę pozbawienia wolności, która spełnia funkcję represyjną jako odpłata za dokonane przestępstwo i dolegliwość dla skazanego (dyskomfort) stanowi jej istotę (tak też Sąd Apelacyjny w Katowicach, w wyroku z 7.05.2009 r., sygn. akt I Aca 247/09). Aby można było mówić o odczuwaniu dolegliwości przez skazanego, odbywanie kary musi być bardziej uciążliwe od sposobu życia osób pozostających na wolności. Odczuwanie niedogodności i dyskomfortu, nawet znacznych rozmiarów, w przypadku kary pozbawienia wolności nie ogranicza się jedynie do braku możliwości opuszczenia zakładu karnego. Odbywanie kary pozbawienia wolności nie stanowi bowiem pobytu w zakładzie o charakterze zbliżonym do pensjonatu lub sanatorium, tyle tylko że w warunkach pozbawienia wolności, lecz oznacza także obniżenie standardu życiowego. Zachowania pozwanego, polegające na stworzeniu warunków pobytu w zakładzie karnym, poniżej poziomu typowego dla życia na wolności, które powód odczuwa jako uciążliwe, nie są przez to bezprawne. Żądania zmierzające do podwyższenia warunków życia, tak aby odpowiadały one warunkom osób przebywających na wolności, a nawet które zapewniłyby powodowi poziom pobytu na poziomie pod pewnymi względami wyższym niż znaczna część polskiego społeczeństwa (m.in. bezrobotni, emeryci, renciści, osoby przewlekle chore) są tym samym bezzasadne. O bezprawnym naruszeniu dóbr osobistych, w szczególności godności może być mowa dopiero, gdy dochodzi do poniżającego i nieludzkiego traktowania, sprzecznego z zasadą humanitaryzmu.

Do naruszenia godności ludzkiej może dojść w wypadku, gdy pozbawi się więźniów jakiegokolwiek intymności przy spełnianiu potrzeb fizjologicznych, gdy brak wyżywienia będzie powodował głód u więźniów, lub nie zapewni niezbędnych składników odżywczych, gdy przeludnienie osiągnie stan uniemożliwiający funkcjonowanie w celi, w szczególności gdy więźniowie zostaną zmuszeni do spania na przemian w jednym łóżku, gdy w celi nie będzie możliwości pozostawania w pozycji leżącej, gdy niewykonywanie obowiązków przez służbę zdrowia spowoduje permanentny stan chorobowy u osadzonego, gdy w celach będzie panowało zimno.

Sąd uznał, że z taką sytuacją nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

Postępowanie dowodowe wykazało co prawda, że w Zakładzie Karnym w R. panują surowe warunki, jednakże ocena czy nastąpiło naruszenie dobra, jakim jest godność osobista winna być dokonana przez pryzmat całokształtu okoliczności, w zgodzie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Dokonując oceny warunków pobytu powoda w zakładzie karnym nie można pominąć realiów występujących w Polsce, dotyczących czasami wręcz fatalnej sytuacji osób przebywających w szpitalach, domach opieki czy placówkach oświatowych, co wynika w głównej mierze z ich nie doinwestowania. Państwo Polskie nie jest na tyle zasobne finansowo, aby było w stanie zapewnić tym osobom, jak też skazanym, warunki bytowe odpowiadające poziomowi i standardom obowiązującym w zamożnych państwach Europy.

Powód w zasadzie nie przebywał w warunkach przeludnienia. W czasie osadzenia powoda w jednostce pozwanego zjawisko przeludnienia praktycznie nie istniało. Odnosząc się zaś do kwestii, czy czasowe umieszczenie osadzonego w celi o powierzchni poniżej 3 m² na osobę spowodowało naruszenie dóbr osobistych, odpowiedzialność za to

naruszenie może zostać wyłączone na tej podstawie, że umieszczenie w takich warunkach miało upoważnienie w ustawie (za czym opowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28.02.2007 r., V CSK 431/06, OSNC 2008, nr 1, poz. 13, a co potwierdził w uchwale 7 sędziów z 18.10.2011 r., III CZP 25/11, Biul. SN 2011, nr 11, poz. 106). Ponadto Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 26.05.2008 r. (SK 25/07, OTK 2008, nr 62, z. 4A) stwierdził, że w sytuacjach rzeczywiście nadzwyczajnych nie jest wyłączona możliwość czasowego osadzenia skazanych w celach o powierzchni mniejszej niż 3 m² na osobę, zastrzegając, iż zasady czasowego umieszczenia w takiej celi muszą być wyraźnie określone; przepisy nie mogą pozostawiać wątpliwości co do wyjątkowości sytuacji, w których to może nastąpić, maksymalnego czasu umieszczenia w takich warunkach, dopuszczalności i ewentualnych zasad wielokrotnego umieszczania w takiej celi oraz trybu postępowania.

Tak określonym wymaganiom odpowiada art. 110 kkw, obowiązujący od dnia 6 grudnia 2009 r. Przewiduje on maksymalny 90-dniowy czas umieszczenia skazanego w celi mieszkalnej o powierzchni pomiędzy 2 i 3 m² na jedną osobę w sytuacjach rzeczywiście wyjątkowych, jak np. wprowadzenie stanu wojennego, wyjątkowego lub klęski żywiołowej. Możliwość umieszczenia w takiej celi na maksymalny czas 14 dni została dopuszczona także w ściśle określonych nagłych wypadkach, np. konieczności natychmiastowego umieszczenia w zakładzie karnym lub areszcie śledczym nie mającym wolnych miejsc dla skazanych określonej kategorii. Przepis nakazuje ściśle określenie w decyzji przyczyn i czasu takiego pobytu, przewiduje skargę na tę decyzję, podlegającą rozpoznaniu przez sąd w terminie 7 dni oraz zawiera inne szczegółowe regulacje.

W ocenie Sądu, pozwany umieszczając powoda dwukrotnie na krótki okres czasu (9 dni – od 2.01.2013 r. do 11.01.2013 r. oraz 4 dni – od 28.08.2013 r. do 1.09.2013 r.) w warunkach przeludnienia, skutecznie wykazał brak bezprawności swojego działania. Po pierwsze nastąpiło to na mocy Decyzji Dyrektora ZK (nr 1/2013 oraz nr 133/2013) mającej umocowanie w art. 110 kodeksu karnego wykonawczego i nastąpiło z przyczyn nagłych, tj. z uwagi na brak wolnych miejsc w innych celach mieszkalnych oraz braku możliwości przetransportowania powoda do innej jednostki, w której miałby zapewnioną normę powierzchniowo. Nadmienić należy, iż powód nie skarżył przedmiotowych decyzji.

Z przedstawionych dokumentów, a częściowo także z zeznań powoda i słuchanych w sprawie świadków wynika, że pozwany zapewniał (i nadal zapewnia) powodowi warunki odbywania kary zgodne z obowiązującymi normami i których w żadnym razie nie można poczytywać za przejaw nieludzkiego, poniżającego traktowania.

Wskazać trzeba, iż cele w jednostce pozwanego w czasie osadzenia powoda były i są wystarczająco oświetlone i wyposażone zgodnie z obowiązującymi przepisami penitencyjnymi w niezbędny sprzęt kwaterunkowy. Natomiast kąćki sanitarne, na które składa się muszla klozetowa i umywalka z bieżącą wodą z mocy przepisu art. 110 § 3 kkw usytuowane są wewnątrz cel mieszkalnych, ale od reszty pomieszczenia odgradza je przegroda, która zapewnia minimum intymności. Rzeczą oczywistą jest, że przebywanie w miejscu, gdzie załatwia się potrzeby fizjologiczne, je i śpi do przyjemnych nie należy, ale zabudowa tych kąćków do pełnej wysokości w pozwanym zakładzie karnym we wszystkich celach nie jest możliwa ze względów architektonicznych, a w orzecznictwie powszechnie akceptowany jest pogląd, że ewentualne całkowite nie zabudowanie kąćków sanitarnych wynika z wymogów bezpieczeństwa więźniów (m.in. wyrok SA w Łodzi z dnia 13.05.2009 r., sygn. I ACa 234/09 oraz z dnia 5.08.2010 r., sygn. I ACa 508/10 - niepubl.).

Cele posiadają sprawną wentylację grawitacyjną. Zakład Karny w R. jest wyposażony w wentylację grawitacyjną, której zasada działania polega na tym, że ciepłe powietrze jako lżejsze jest unoszone do góry i choć w niektóre dni mogło się zdarzyć, iż ze względu na warunki atmosferyczne i różnicę ciśnień na zewnątrz i wewnątrz budynku, powietrze było wtlaczane do środka, ale zastosowanie wentylacji mechanicznej, stanowiłoby w istocie luksus, gdyż byłoby to lepsze rozwiązanie niż posiada większość budynków w Polsce. Brak jest również podstaw do przyjęcia, by przebywanie w źle wentylowanej celi, wiązało się z tak negatywnymi odczuciami psychicznymi powoda, by uzasadniały one przyznanie mu zadośćuczynienia finansowego, tym bardziej, że powód znał już warunki odbywania kary pozbawienia wolności, a jednak popełniając kolejne przestępstwa zdecydował się ponieść ryzyko powrotu do nich. Ponadto każda cела posiada pełnowymiarowe, dające się otworzyć okno, którego uchylenie daje możliwość zwiększenia cyrkulacji powietrza i lepszą wentylację. Część okien drewnianych została już wymieniona na nowe okna PCV, a stare okna są na bieżąco

poddawane renowacji. Instalacja c.o. w Zakładzie Karnym została indywidualnie dostosowana do potrzeb każdej z cel, a grzejniki są regulowane automatycznie w zależności od temperatury panującej na zewnątrz.

Za utrzymanie higieny osobistej i czystości w celach odpowiadają osadzeni i otrzymują w tym celu stosowne środki, korzystają z kąpieli, sanitariatów oraz wymiany bielizny pościelowej i odzieży. Jako typowe zarzuty zmierzające tylko i wyłącznie do podniesienia poziomu standardu pobytu w więzieniu należy ocenić wysuwane pretensje dotyczące istnienia braków w sprzęcie kwaterunkowym znajdującym się na wyposażeniu cel mieszkalnych, niewystarczającej ilości środków czystości wydawanych skazanym oraz braku ciepłej wody w celach. Jak wynika z dokumentacji powód regularnie otrzymywał podstawowe środki czystości w postaci mydła, pasty do zębów, papieru toaletowego i mydła do golenia, a w przypadku stwierdzenia niedoboru miał on możliwość otrzymania, na pisemny wniosek, dodatkowych ilości środków czystości. Także ilość i jakość sprzętu kwaterunkowego znajdującego się na wyposażeniu cel mieszkalnych jest odpowiednia i zgodna z normami, a brak wystarczającej ilości szafek, czy brak w nich drzwiczek, nie może stanowić wystarczającej podstawy do uznania, że nawet ewentualne niedobory takiego sprzętu prowadziły do naruszenia jego godności. Do cel mieszkalnych doprowadzona jest tylko zimna bieżąca woda, ale osadzeni mają prawo do korzystania z grzałek oraz czajników elektrycznych do podgrzania wody. Jeżeli sprzętu takiego nie posiadają, to gorącą wodę mogą otrzymać od osadzonych porządkowych. Ręczniki i pościel są prane w zewnętrznej pralni, a rzeczy osobiste każdy osadzony pierze we własnym zakresie.

Osadzeni w Zakładzie Karnym w R. mają możliwość podjęcia pracy, dokonywania zakupów w kantynie, korzystania z kaplicy, spacerniaka, biblioteki, udziału w programach edukacyjnych z zakresu ekologii, sportu, profilaktyki uzależnień, na terenie jednostki działa radiowęzeł, organizowane są koncerty, szereg różnego rodzaju konkursów, zawody sportowe. Więźniowie mają też zapewnioną bezpłatną pomoc medyczną oraz leki. I powód mógł z tego korzystać podczas pobytu w Zakładzie Karnym. Powyższe warunki odbywania kary trudno więc uznać za niehumanitarne i uwłaczające godności powoda, choć faktem oczywistym jest, że samo pozbawienie wolności i przebywanie wraz z innymi osobami w zamkniętym pomieszczeniu, stanowi znaczną dolegliwość.

Powód, jak sam przyznał, miał możliwość wychodzenia na spacer każdego dnia oraz korzystania z biblioteki. Osadzony uczęszczał również na świetlicę w ramach zajęć kulturalno-oświatowych, chociaż sporadycznie. Świetlica na Oddziale, na którym przebywa jest wyposażona w telewizor, a ponadto jest możliwość pobrania gier planszowych. Powód otrzymywał również telewizor do celi. Uczestniczył również w kółku modelarskim i uczęszczał na spotkania dyskusyjnego klubu filmowego. Natomiast fakt, że nie słyszał o organizowaniu innych zajęć, nie może przesądzać, że takowe nie były organizowane. Powód przy odrobinie zaangażowania mógł z łatwością takie informacje uzyskać (nawet od współosadzonych), a następnie zgłosić chęć uczestnictwa we wszelkiego rodzaju koncertach, spotkaniach, wystawach, czy też zawodach sportowych.

Wskazać również należy, iż budynek Zakładu Karnego pochodzi z XIX wieku i budowany był dla innych standardów niż obowiązują obecnie, co powoduje z kolei, że istniejące w budynku ograniczenia natury architektonicznej nie zawsze pozwalają dostosować go w pełni do najnowszych rozwiązań jakie stosuje się we współczesnych obiektach budowlanych pomimo, iż jednostka penitencjarna przechodziła w ostatnim dziesięcioleciu szereg remontów. Między innymi całkowicie został wyremontowany Oddział XI, gdzie powód przez dłuższy czas przebywał, co w ostateczności również potwierdził. Podkreślić również należy, iż pozwany zawsze realizuje zalecenia pokontrolne Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w R., dostosowując pomieszczenia jednostki penitencjarnej do aktualnych standardów sanitarnych.

Odnosząc się do twierdzeń powoda, że sposób leczenia w Zakładzie Karnym był nieprawidłowy, Sąd uznał, że nie znalazły one potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Sam powód nie zaprzeczył, że w zasadzie zawsze kiedy zgłaszał uzasadnione dolegliwości był przyjmowany do danego lekarza, w tym lekarza psychiatry oraz do psychologa. Ponadto kiedy zachodziła taka potrzeba przepisywano mu i wydawano odpowiednie leki. Świadczy o tym przede wszystkim ilość konsultacji – około 40 razy. Natomiast kwestionowanie przez powoda - w kilku przypadkach - fachowości udzielanej pomocy lekarskiej (m.in. odnośnie opieki okulistycznej i chirurgicznej), nie może zostać przez Sąd uwzględnione. Podnieść trzeba, iż powód nie dysponuje wystarczającą wiedzą medyczną w

tym zakresie, aby oceniać sposób leczenia, a nadto zostało wykazane, iż powód w kilku przypadkach świadomie ignorował zalecenia lekarzy. Po dokonaniu samouszkodzenia nie zgłosił się po interwencji chirurgicznej na kontrolę rany oraz po konsultacji laryngologicznej nie wyraził zgody na przeprowadzenie badania RTG zatok. Zważyć przy tym należy, iż powód przebywając w jednostce penitencjarnej ma zapewnioną darmową opiekę lekarską bez konieczności oczekiwania w kolejkach na odległe terminy wizyt, a w razie potrzeby konsultacji lub badań specjalistycznych w cywilnych ośrodkach medycznych. Powód ma także dostęp do bezpłatnych lekarstw.

Odnosnie opieki psychologicznej powód zarzucał jedynie, iż nie mógł się dostać od marca do czerwca 2014 r. do psychologa. Z akt sprawy jednoznacznie wynika, że powód był objęty szczególną opieką psychologiczno-psychiatryczną i nie sposób przyjąć, że tej opieki był zupełnie pozbawiony przez kilka miesięcy, kiedy przez wcześniejsze lata nigdy pomocy mu nie odmawiano. Zgodzić się należy ze stroną pozwaną, iż dwoje psychologów zatrudnionych na 800 osadzonych nie jest w stanie poświęcić każdemu z osadzonych tyle czasu ile by sobie tego życzyli. Dlatego psychologowie dokonują swego rodzaju selekcji przy zgłoszeniach, zajmując się poważniejszymi dolegliwościami. Nadmienić należy, że w ostateczności osadzony w dniu 23.06.2014 r. ponownie został objęty profilaktyką presuicydalną i założono mu kartę osadzonego zagrożeniem samobójstwem, gdyż zgłaszał myśli samobójcze. Z dokumentacji nie wynika, aby powód już w marcu 2014 r. zgłaszał jakieś poważne zaburzenia i problemy.

Podczas przewodu sądowego nie zostało stwierdzone, aby naruszono tajemnicę korespondencji kierowanej do powoda. Ustalono, że wydawaniem osadzonym korespondencji zajmują się uprawnieni funkcjonariusze pozwanej jednostki, którzy powierzone im obowiązki służbowe realizują we właściwy sposób i zgodnie z przepisami.

Nie zasługuje również na uznanie twierdzenia powoda sugerujące, że po części pozwany ponosi odpowiedzialność za doświadczenie przez powoda ataków fizycznych (dwukrotnie został zaatakowany w celi, a raz podczas konwoju) oraz psychicznych (zastraszanie, wyzwiska) ze strony innych współosadzonych oraz że takie negatywne zachowania więźniów przyczyniły się do lęków powoda przed wyjściem na tzw. spaceriak oraz wzbudzały u niego lęk i powodowały niestabilność emocjonalną.

Jednostki penitencjarne tworząc grupę wychowawczą mają przede wszystkim na uwadze bezpieczeństwo skazanych, ponadto względy socjalno-bytowe oraz kryteria określone przepisami prawa. Kodeks karny wykonawczy wskazuje przesłanki jakimi jednostka penitencjarna kieruje się umieszczając osadzonego w celi. Zgodnie z art. 82 § 1 kkw w celu stwarzania warunków sprzyjających indywidualnemu postępowaniu ze skazanymi, zapobieganiu szkodliwym wpływom skazanych zdemoralizowanych oraz zapewnieniu skazanym bezpieczeństwa osobistego, wyboru właściwego systemu wykonywania kary, rodzaju i typu zakładu karnego oraz rozmieszczenia skazanych wewnątrz zakładu karnego - dokonuje się ich klasyfikacji. Ponadto zgodnie z § 2 klasyfikacji skazanych dokonuje się mając na względzie w szczególności płeć, wiek, uprzednie odbywanie kary pozbawienia wolności, umyślność lub nieumyślność czynu, czas pozostałej do odbycia kary pozbawienia wolności, stan zdrowia fizycznego i psychicznego, w tym stopień uzależnienia od alkoholu, środków odurzających lub psychotropowych, stopień demoralizacji i zagrożenia społecznego, rodzaj popełnionego przestępstwa. Podstawą klasyfikacji są również w szczególności badania osobopoznawcze. Także Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności w § 11 wskazuje, że skazanych rozmieszcza się w celach, uwzględniając w szczególności płeć, wiek oraz uprzednie odbywanie zasadniczej kary pozbawienia wolności albo kary aresztu wojskowego. Nie zależnie jednak od realizowania powyższych przepisów, zdarza się możliwość wystąpienie zagrożenia bezpieczeństwa dla osadzonego ze strony innego współwięźnia, jak również styczność osadzonego z przejawami różnego rodzaju demoralizacji i negatywnych zachowań charakterystycznych dla danych środowisk przestępczych. Podkreślić tutaj należy, że Zakład Karny w R. jest zakładem typu zamkniętego, osadzeni są w nim recydywiści penitencjarni. Znajdują się w nim skazani zarówno na krótkotrwałe jak i na najsurowsze kary pozbawienia wolności. Jednak w razie zgłoszenia takiego zachowania przez osadzonego możliwe jest przeniesienie go do innej celi. Zgodnie bowiem § 12 ust. 2 Rozporządzenia w razie potrzeby skazany może być przeniesiony w każdym czasie z celi mieszkalnej, którą zajmuje, do innej takiej celi. Zebrany materiał dowodowy wskazuje, że w związku ze zgłoszonymi przez powoda obawami o swoje bezpieczeństwo podjęto adekwatne do sygnalizowanych zagrożeń

działania, dokonując m.in. zmiany rozmieszczenia powoda, ale dobierano mu do cel spokojniejszych osadzonych. Zapewniano mu tym samym zniwelowanie poczucia zagrożenia poprzez odseparowanie od innych osadzonych. Objęto również powoda szczególną opieką psychologiczno-psychiatryczną. Powód zeznał również, że funkcjonariusze zawsze podejmowali stosowne kroki w celu zapobieżenia dalszej eskalacji konfliktów.

Ponadto jak wynika z treści zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego warunki panujące w Zakładzie Karnym w R. w żaden sposób nie wpłynęły ujemnie na stan zdrowia fizycznego lub psychicznego powoda. Powód jest zresztą młodym mężczyzną, mającym lepsze możliwości asymilacji niż osoby starsze, więc przebywanie w warunkach jednostki penitencjarnej nie mogło wywołać u niego piętna czy skazy na całe życie. Sąd nie dopatrywał się też żadnych działań świadczących o świadomej represji czy dyskryminacji wobec powoda ze strony administracji jednostki penitencjarnej.

Sąd oddalając powództwo miał też na uwadze, że istotą zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek kwalifikowanego działania innej osoby jest istnienie krzywdy i to w wymiarze zarówno obiektywnym (uznanym społecznie), jak i subiektywnym, a więc odczuwanym przez osobę pokrzywdzoną. Powód nie zdołał wykazać, poza twierdzeniami pozwu, że subiektywnie odczuwał krzywdę związaną z przebywaniem w celach nie zapewniających odpowiednich warunków odbywania kary pozbawienia wolności. Nigdy nie skarżył się w administracji zakładu karnego na te warunki i nie domagał się ich zmiany (skargi dotyczyły i to dopiero w ostatnim okresie czasu utrudnionego kontaktu z bliskimi, niestosownego zachowania funkcjonariusza, czy niewłaściwego sposobu leczenia). Z jego zachowania można było wnosić, że je akceptuje i nie odbiera jako subiektywnie odczuwaną krzywdę. Ponadto nie uczynił nic by swój byt poprawić.

Natomiast polaryzacja zarzutów podnoszonych przez powoda, które nie znajdują poparcia w ustalonym stanie faktycznym przemawia za uznaniem, że powód został zmotywowany do złożenia pozwu przez współwięźniów i kierując się jedynie chęcią uzyskania korzyści majątkowej powiełił zarzuty, które już niejednokrotnie były przez tutejszy Sąd uznane za bezzasadne. Także wysokość żadanego przez powoda zadośćuczynienia w odniesieniu do intensywności rzekomego naruszenia dóbr ze strony pozwanego Zakładu Karnego wskazuje, iż powództwo miało charakter wyłącznie fiskalny.

Skoro więc osadzenie powoda w Zakładzie Karnym w R. było zgodne z prawem i miało na celu ochronę interesu społecznego i wartości nadrzędnych jakimi są izolacja przestępców od społeczeństwa i osiągnięcie celów probacji, odbywało się w godziwych warunkach i nie miało cech poniżającego i nieludzkiego traktowania powoda, to samo subiektywne, a nie obiektywne przekonanie powoda, że nastąpiło przy tym naruszenie jego dóbr osobistych, jest bezpodstawne i nie może znaleźć ochrony prawnej przewidzianej w art. 23 i 24 kc, jak również być podstawą przyznania mu zadośćuczynienia przewidzianego w art. 448 kc.

Końcowo wskazać należy, że godne warunki osadzania skazanych w zakładach karnych to jedno z rozlicznych zadań Państwa i trudno na gruncie zasad współżycia społecznego (zasada sprawiedliwości społecznej) zaakceptować oczekiwanie powoda, że będzie realizowane jako priorytet Państwa i wyprzedzi jego działania w sferze chociażby zabezpieczenia socjalnego ludzi ubogich i nieporadnych życiowo, w zakresie służby zdrowia ratującej życie i wielu innych sferach życia społeczeństwa nie dotkniętych patologicznymi zachowaniami.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o art. 102 kpc, mając na uwadze przede wszystkim względy natury podmiotowej związane z sytuacją finansową i życiową powoda, które zadecydowały o wcześniejszym zwolnieniu go od kosztów sądowych w całości.